

IX Ka 242/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w IX Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO L.Gutkowski

Protokolant: st.sekr.sąd. K.Kotarska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2018r. sprawy:

M. D. (1), obwinionego z art.92§1 kw, art.86§1 kw, art.95 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 21 lutego 2018r.

sygn. akt XII W 3208/16

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 100,- (stu) zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz kwotę 20,- (dwudziestu) zł z tytułu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IX Ka 242/18

UZASADNIENIE

M. D. (1) został obwiniony o to, że w dniu 7 października 2016 r. ok. godz. 12:30 w miejscowości R. na drodze nr (...), kierując pojazdem marki V. nr rej. (...), wykonywał manewr wyprzedzania, nie stosując się do znaku poziomego P-4 (linia podwójna ciągła) oraz znaku zakazu B-25 (zakaz wyprzedzania). Następnie kierując ww. pojazdem wykonał manewr wyprzedzania pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...), zmuszając kierującego tym pojazdem do nagłego hamowania i zmiany kierunku jazdy, czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla kierującego i pasażerki. W tym samym miejscu i czasie kierował pojazdem marki V. nr rej. (...), nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów, tj. prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego oraz ubezpieczenia OC pojazdu, **tj. o wykroczenie z art. 92§1 kw, art. 86§1 kw, art. 95 kw.**

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2018r. Sąd Rejonowy w Toruniu, sygn. akt XII W 3208/16, obwinionego **M. D. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów tj. wykroczeń z art. 92§1 kw, art. 86§1 kw, art. 95 kw i za to w myśl art. 9§2 kw na podstawie art. 86§1 kw wymierzył mu karę 1000 złotych grzywny. Nadto, zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 100 złotych tytułem opłaty sądowej i obciążył go wydatkami w kwocie 100 złotych.

Wyrok ten **w całości zaskarżył obrońca obwinionego**, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw w zw. z art. 34 kpw, która miała istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez dokonanie przez Sąd I instancji błędnej oceny dowodu z wyjaśnień obwinionego M. D. (1), jak i zeznań świadków S. N. i P. N. – z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego, która skutkowałą odmową przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego, podczas gdy uwzględnienie faktu istniejącego pomiędzy świadka a obwinionym długoletniego konfliktu, wywołanego przez w/w osoby poczucia zagrożenia u obwinionego i prawidłowe

uwzględnienie wypowiedzi świadka B. I. w przedmiocie zaginięcia narzędzi winno skutkować poddaniem w wątpliwość wiarygodności relacji w/w świadków;

2. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania karnego, a mianowicie art. 39§1 kpw, art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz art. 193 kpk w zw. z art. 42§1 kpw i art. 211 kpk w zw. z art. 43 kpw poprzez nierozpoznanie wniosków obrońcy obwinionego o przeprowadzenie dowodu z eksperymentu procesowego i dowodu z opinii biegłego, złożonych na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017r. i w konsekwencji niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności w zakresie ustalenia, czy obwiniony stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ile pojazdów wyprzedził pomimo zakazu, na jakim odcinku drogi, jaką drogą przejechał obwiniony od momentu włączenia się na drogę nr (...) do momentu zjazdu z niej.

W związku z powyższym obrońca obwinionego wniósł o uniewinnienie obwinionego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem sądu odwoławczego, sąd I instancji prawidłowo przeprowadził przewód sądowy oraz ocenił wszystkie zebrane dowody, a na ich podstawie poczynił właściwe ustalenia faktyczne i trafnie orzekł o odpowiedzialności obwinionego. Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia Sądu I instancji, który właściwie, wszechstronnie i wnikliwie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania i na ich podstawie dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, zaś argumenty podniesione w apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu I instancji. Sąd I instancji w sposób uprawniony przypisał obwinionemu popełnienie zarzucanych mu wykroczeń.

Twierdzenia skarżącego opierały się w głównej mierze na naruszeniu prawa procesowego poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci wyjaśnień obwinionego oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Podkreślić należy, że wyjaśnienia obwinionego, stanowiące realizację przyjętej przez niego linii obrony, nie mogły być uznane za wiarygodne. Podkreślić należy, że prawem osoby obwinionej, tak samo jak oskarżonej, jest odmowa złożenia wyjaśnień lub składanie wyjaśnień, które nie odpowiadają prawdzie – realizując w ten sposób linię obrony. Obowiązkiem Sądu zaś jest dążenie do ustalenia prawdy obiektywnej poprzez przeprowadzanie szeregu dowodów, których wiarygodność jest weryfikowana. W przeciwieństwie do osoby obwinionej świadkowie mają obowiązek zeznawać prawdę pod rygorem narażenia się na odpowiedzialność karną, ale ocena ich wiarygodności także należy do sądu orzekającego. Sąd słusznie nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, zaś za w pełni wiarygodne uznał zeznania świadków S. N. i P. N. oraz policjantów – M. D. (2) i B. I.. Powoływanie się przez skarżącego w apelacji na istniejący pomiędzy stronami konflikt nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem ocenie podlegało wypełnienie przez obwinionego znamion zarzucanych mu wykroczeń, co zostało potwierdzone w zgromadzonym materiale dowodowym. Niewątpliwie pomiędzy stronami od lat istnieje konflikt, niemniej jednak zeznania bezpośrednich świadków S. N. i P. N. były spójne także z zeznaniami funkcjonariuszy, którzy przeprowadzali interwencję na miejscu zdarzenia. Co więcej, funkcjonariusz Policji B. I. zeznał, że obwiniony mówił mu, że pokrzywdzona go śledzi, robi zdjęcia i dlatego chciał ją zatrzymać, aby przeprowadzić z nią rozmowę, a zatem w ten sposób dał wyraz temu, że doskonale wiedział, kto jechał pojazdem marki R. (...). Nadto, według skarżącego, Sąd I instancji pominął fakt, że świadek B. I. potwierdził słowa obwinionego odnoszące się do zaginięcia narzędzi. Zauważyć jednak należy, że świadek ten co prawda zeznał, że obwiniony go o tym informował, wskazał także, że obwiniony nie żądał aby przeszukano pojazd pokrzywdzonych, a przecież gdyby rzeczywiście udał się w pościg za złodziejami to pierwszą czynnością jakiej zapewne by żądał byłoby właśnie przeszukanie pojazdu rzekomych złodziei. Co do zeznań policjantów, podkreślić należy, że absurdalne byłoby natomiast przyjęcie, że wskazani świadkowie narażaliby się na dolegliwe konsekwencje prawne (odpowiedzialność za złożenie fałszywych zeznań i odpowiedzialność dyscyplinarną skutkującą wydaleniem ze służby), pomawiając oskarżonego o niezgodne z prawem zachowanie. Funkcjonariusze Policji są osobami apriorycznie bezinteresownymi, złożyli zeznania, które były spójne i bezstronne.

Jeśli zaś chodzi o podnoszoną przez skarżącego kwestię nie przeprowadzenia dowodu z eksperymentu procesowego oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, które w ocenie skarżącego zostały złożone na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017r., wskazać należy, że w istocie takie wnioski nie zostały złożone. Na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017r. obrońca obwinionego złożył wniosek o przeprowadzenie oględzin miejsca zdarzenia, w celu weryfikacji „czy są tam linie ciągle czy też nie”, nie złożył natomiast wniosku o przeprowadzenie eksperymentu procesowego mającego na celu odtworzenie przebiegu zdarzenia z dnia 7 października 2016r. Nie został także złożony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego. Wnioski te zostały dopiero złożone na etapie postępowania odwoławczego. W trakcie rozprawy apelacyjnej obrońca oświadczył, że wnioski dowodowe złożone w apelacji odnoszą się do postępowania przed sądem pierwszej instancji (k.176 akt), a więc na wypadek uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd I instancji zwrócił się natomiast do oskarżyciela publicznego o wykonanie dokumentacji fotograficznej oraz szkicu miejsca popełnienia wykroczeń drogowych, które zostały wykonane w sposób prawidłowy. Co więcej, żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

W trakcie analizy akt sprawy pod kątem zaistnienia przesłanek z art. 104 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109§2 kpw, Sąd Okręgowy nie dopatrzył się uchybień, które skutkować musiały uchynieniem zaskarżonego orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 636§1 kpk w zw. z art. 21 pkt 2 w zw. art. 8 oraz w zw. art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U.2013.663), Sąd odwoławczy obciążył obwinionego opłatą w wysokości 100 zł oraz kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym w wysokości 20 zł.